

Informator

Polkowicki

Nr 14/99 (87)

09.04.1999r.

Nakład: 3000 egz.

Wydawnictwo bezpłatne

PONADTO w numerze:



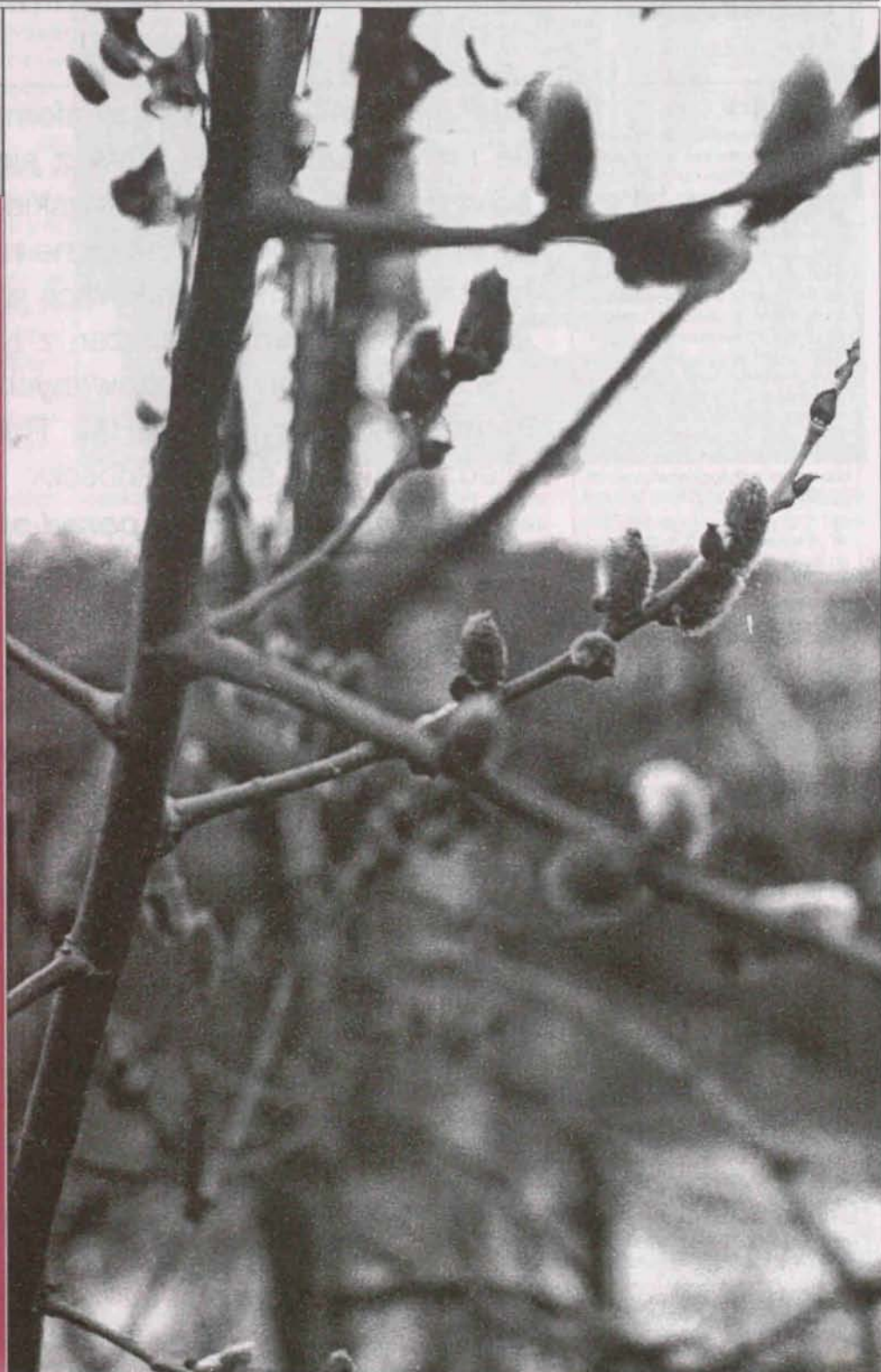
KIBICUJEMY
NAJPIĘKNIEJSZEJ - str.12



PRZEDŚWIĄTECZNE SESJE
- str.4



ŚWIATŁOCH NAJLEPSZY - str.11





Od redakcji!

Święta, święta i po świętach. Nawet nie obejrzelismy się jak nastaly powszednie dni, podczas których przyszło nam realizować kolejne, codzienne zadania. Podobnie było z naszym skromnym zespołem redakcyjnym. W tym numerze sporo miejsca poświęcamy między innymi świętu policji oraz porządkach w jednej z powiatowych gmin. Zagląaliśmy także na próby, podczas których kandydatki do tytułu Miss '99 przygotowują się do regionalnych wyborów. O tym wszystkim na kolejnych stronach.

Redaktor naczelny
Andrzej Lech

TYDZIEŃ Z GŁOWY

Przedstawiciele władz gminy i powiatu przebywali w Radwanicach. W spotkaniu tym uczestniczyli przedstawiciele tamtejszej gminy, a więc wójtowie, sołtysi i mieszkańcy. Natomiast ze strony władz powiatowych byli przedstawiciele Rejonowego Urzędu Pracy, Urzędu Skarbowego oraz powiatowej i miejskiej służby zdrowia. Rozmawiano o codziennych problemach tamtejszych mieszkańców a więc o działalności ośrodka zdrowia, komunikacji oraz naprawie radwanickich dróg. Sporo miejsca poświęcono także sprawom związanym z funkcjonowaniem instytucji powiatowych i gminnych.

6 kwietnia mija 9 rocznica od przemianowania ówczesnej milicji w dzisiejszą policję. Z tej okazji wszystkim pracownikom mundurowym i cywilnym polkowickiej Komendy Powiatowej Policji składamy tą drogą najlepsze życzenia.

Według danych miejscowej policji tydzień poprzedzający wielkanocne święta upłynął spokojnie. Podczas dwóch dni przed samymi świętami kroniki policyjne odnotowały jedynie kilka drobnych włamań do piwnic i samochodów. Poważniejszym było włamanie do polkowickiej „trójki”, gdzie skradziono sprzęt audiowizualny i radiowo-telewizyjny o wstępnej wartości 10 tys. złotych.

Fundacja na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego zakończyła prowadzone w latach 1996-98 badania na zawartość ołowiu w krwi. Przebadano blisko trzy tysiące dzieci mieszkających na terenie zagłębia miedziowego. Największą przeciętną zawartość ołowiu, a więc powyżej 8 jednostek, wykryto u dzieci mieszkających w Radwanicach. Najniższą zawartość ołowiu, osiągającą 5-6 jednostek, wykryto m.in. u dzieci z terenu gmin Grębocice i Polkowic.

Badania prowadzone były na zlecenie Ministerstwa Zdrowia.

(ale)

Urząd Gminy Polkowice informuje, że **KANCELARIA PRAWNA** z siedzibą w Polkowicach, ul. Dąbrowskiego 2 świadczy nieodpłatnie usługi na rzecz mieszkańców gminy Polkowice w zakresie dochodzenia roszczeń z tytułu szkód górniczych powodowanych robotami górniczymi KGHM Polska Miedź S.A., a w szczególności:

- udzielanie wyjaśnień i porad prawnych dotyczących dochodzenia roszczeń z tytułu szkód górniczych przed sądami powszechnymi,
- opracowywanie projektów pozwów oraz innych pism procesowych w sprawach o naprawę szkód górniczych,
- opracowywanie projektów ugód, o których mowa w art. 97 ust.2 Ustawy Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. z 1994 r. nr 27, poz. 97),
- zastępstwo procesowe przed sądami powszechnymi

Radca prawny mgr Jerzy Trzeciak udziela porad prawnych w siedzibie Kancelarii w poniedziałki i środy w godzinach od 8⁰⁰ - 13⁰⁰ oraz we wtorki, czwartki i piątki w godzinach 8⁰⁰ - 10⁰⁰.

MIEDZIOWY TYGIEL

W pięć dni po ogłoszeniu przez ZZPPM sporu zbiorowego zarząd Polskiej Miedzi wyznaczył spotkanie ze związkowcami. Decyzję sporu podjęto podczas posiedzenia Rady Związku w ZG Konrad w Iwinach. Przypomnijmy. Związkowcy żądają wypłaty nagrody z zysku w wysokości 8,5 procent, co zresztą reguluje układ zbiorowy pracy oraz podwyżki płac w wysokości 10,5 procent i zapewnienia puli skierowań na bezpłatne leczenie sanatoryjne lub profilaktyczne dla osób zatrudnionych w warunkach szkodliwych lub uciążliwych dla zdrowia.

Na 12 kwietnia zaplanowano posiedzenie Rady Nadzorczej KGHM. Zarząd miedziowego holdingu przedstawi sprawozdanie z działalności finansowej spółki oraz propozycje podziału zysku za rok ubiegły. Członkowie Rady Nadzorczej mają także ustosunkować się do kandydatów do zarządu Polskiej Miedzi zaproponowanych przez nowego prezesa Mariana Krzemińskiego. Z nieoficjalnych źródeł wynika, że w tej sprawie kilkakrotnie spotykali się członkowie Rady mianowani przez ministra skarbu. Wśród kandydatów wymieniani jest m.in. Mariusz Gnych, wiceburmistrz Polkowic.

W ostatnich dniach marca największy od dwóch lat wzrost zanotowała miedź. Cena tego metalu w transakcjach terminowych podskoczyła o ponad 5 procent do poziomu 1465 USD/t. Natomiast w handlu przedsesyjnym za tonę miedzi oferowano ponad 1470 dolarów. Był to największy wzrost od lutego 1998 roku. Na tę znaczną zwyżkę cen miedzi wpływ miały niewątpliwie zakupy funduszy inwestycyjnych i hedgingowych. Wzrost wartości miedzi przewidywany jest dzięki popytowi w Azji oraz silnemu wzrostowi gospodarczemu w Stanach Zjednoczonych.

Nowy prezes zarządu Polskiej Miedzi Marian Krzemiński zakłada realizację obniżki kosztów bez redukcji załogi. Jedyne przy naturalnym odpływie pracowników na emeryturę i renty. Prezes miedziowego koncernu zapowiada również duży nacisk na informację skierowaną do akcjonariuszy. Priorytetem dla zarządu ma być utrzymanie ścisłego kontaktu z inwestorami i analitykami giełdowymi w celu ustabilizowania cen miedzi na giełdzie.

(ale)

PRZEDŚWIĄTECZNE SESJE

W przedświątecznym tygodniu na kolejnych posiedzeniach zebrali się radni miejscy i powiatowi. Ósmą sesję rady miejskiej zdominowała sprawa wdrażania reformy oświaty na terenie naszej gminy. Po wielu dramatycznych przejściach (kontrowersyjna sprawa likwidacji szkół w Suchej Górnej i Tarnówku) udało się przyjąć pakiet uchwał w sprawie ustalenia sieci szkół. Radni zdecydowali, że od 1 września w gminie działać będą cztery szkoły podstawowe - trzy w Polkowicach i jedna w Jędrzychowie oraz jedno gimnazjum. Zlikwidowano szkoły podstawowe w Suchej Górnej i Tarnówku, przekształcając je, odpowiednio, w oddział gimnazjum i przedszkole dla dzieci w wieku 4-6 lat.

- Obecnie w SP-4 uczy się ponad 800 uczniów. Docelowo za trzy lata do gimnazjum będzie uczęszczać 1200 młodych ludzi. Powstanie zatem problem z pomieszczeniem wszystkich osób. Stąd decyzja o przekształceniu szkoły w Suchej Górnej, po niezbędnym remoncie, w oddział gimnazjum - uzasadnił **Emilian Stańczyszyn** dodając, że w Suchej Górnej lukę pobierać będzie około 200 uczniów. Myślę, że taka struktura umożliwi

utrzymanie kształcenia na odpowiednim poziomie.

Przekształcenie szkoły w Tarnówku uzasadniano bezstresowym przygotowaniem

dzieci wiejskich do nauki w szkole podstawowej.

- Przez ostatnie dziesięciolecie mieliśmy do czynienia z nierównomiernym rozwojem oświaty w szkołach wiejskich i miejskich. Dzieci wiejskie pozostały pod tym względem poszkodowane. Sytuację można poprawić poprzez ustanowienie sieci przedszkoli dla dzieci ze środowisk wiejskich - stwierdził **Stańczyszyn**. Przedszkola powstaną w Jędrzychowie, Suchej Górnej, Tarnówku i Żelaznym Moście (po odpowiedniej adaptacji miejscowej świetlicy).

Z tą decyzją nie zgodzili się obecni przedstawiciele mieszkańców Tarnówka. Ich zdaniem najlepszym rozwią-

zaniem byłoby utworzenie przedszkola i szkoły.

- W budynku mieści się pięć sal lekcyjnych a na przedszkole wystarczy jedna. Są-

to budżet powiatu. Tegoroczne dochody ustalono na 15.211.120 zł, zaś wydatki na kwotę 16.511.120 zł. Deficyt w wysokości 1,3 mln. zł zó-



Fot. Archiwum

dzę, że przedszkole może funkcjonować w połączeniu ze szkołą - mówiła jedna z mieszkanki Tarnówka.

Na sesji podjęto także uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy oraz przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Z kolei wyłącznie sprawy budżetowe zdominowały szóstą sesję rady powiatu. Podczas posiedzenia przyję-

stanie pokryty z kredytu zaciągniętego w jednym z banków.

Jest to budżet minimalny - ocenił **Marek Tramś** - Podobnie jak w innych powiatach tych pieniędzy nie ma za wiele. Liczę jednak, że uda się nam zrealizować większość założonych zadań. Starosta przedstawił również sprawozdanie z działalności Zarządu w ostatnim okresie.

(mac)

POSZERZANIE MIEDZIOWEGO ZWIĄZKU

Przy okazji spotkania w sprawie ustalenia procedur prowadzenia wspólnej polityki w stosunku do KGHM Polska Miedź S.A. przedstawiciele trzech samorządów wyrazili chęć przystąpienia do Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Przyłączeniem do ZGZM zainteresowane są: Jerzmanowa, Rudna i Lubin (gmina miejska i wiejska).

- Nie podjęto jeszcze żadnych ostatecznych rozstrzy-

gnięć w tej sprawie. Cały czas toczą się rozmowy - mówi **Leszek Frąckowiak**, przewodniczący Zarządu Związku Gmin Zagłębia Miedziowego - nie wiadomo na jakich zasadach gminy zostaną przyjęte do związku: czy będzie to pełne członkostwo, czy też oparte na zasadzie członkostwa specjalnego.

- Wspomniane gminy zainteresowane są jedynie

współpracą w zakresie wspólnej polityki wobec KGHM. Tymczasem ZGZM prowadzi szerszą działalność, dlatego też rozważane jest przyznanie częściowego członkostwa - wyjaśnia **Leszek Frąckowiak**.

Ponadto członkostwo w związku pociąga za sobą obowiązek płacenia składki w wysokości 2% budżetu, co jest poważną kwotą dla każdej gminy. Nie wiadomo tak-

że, czy te trzy samorzady zainteresowane są częściowym członkostwem. Na razie zapoznają się ze statutem ZGZM.

Obecnie Związek Gmin Zagłębia Miedziowego tworzy sześć gmin należących do powiatu polkowickiego. W tej elitarniej grupie znalazła się także gmina Pęcław należąca do powiatu glogowskiego.

(mac)

JEŚLI NIE BĘDZIE LEPIEJ, TO NA PEWNO ŁADNIEJ

W Radwanicach zjawilem się w piękne słoneczne przedpołudnie. Chciałem porozmawiać z ludźmi o tym, co zmieniło się u nich w ostatnim czasie.

Jak nakazuje zwyczaj przyjeżdżającemu wypada odwiedzić najpierw gospodarza. W Urzędzie Gminy do gabinetu wójta wprowadziła mnie bardzo miła pani, o której przez chwilę sądziłem, że jest sekretarką. Okazało się, że ...

W ostatnich wyborach mieszkańcy Radwanic zaufaniem obdarzyli panią Sabina Zawis. Niegdyś prezes tamtejszej Gminnej Spółdzielni. Rozmowę ze mną rozpoczęła od niedawnego spotkania mieszkańców gminy z władzami powiatu. Jego uczestnikami byli przedstawiciele Rejonowego Urzędu Pracy, Urzędu Skarbowego oraz powiatowej i miejskiej służby zdrowia na czele z wicestarostą Grzegorzem Przybeckim. Obecny był także przewodniczący Sejmiku Dolnośląskiego Emilian Stańczyszyn.

- Rozmawialiśmy o naszych codziennych problemach - mówi wójt Sabina Zawis - A więc o pieniądzach na naprawę drogi w okolicach Nowej Kuźni, na remont miejscowego ośrodka zdrowia, jak również o tym, jak instytucje

polkowickiego Aquaparku.

Pani wójt Zawis nie wie jak układały się poprzednio stosunki między gminami. Po ostatnim spotkaniu jest przekonana, że była to pożyteczna dobrosąsiedzka wizyta, po której Radwanice z pewnością wiele skorzystają.



- Prawdę mówiąc, nie wiem czy mieszkańcy popierają mój entuzjazm - dodaje pani Sabina - wiem, że liczą na mnie. A na podsumowanie przyjdzie czas. Jak na razie decyzje powiatowych władz są podejmowane szybko i z pozytywnym efektem. My natomiast realizację naszych wcześniejszych planów rozpoczęliśmy od wiosennych porządków. Za Sieroszowicami ruszyli mieszkańcy Jakubowa, natomiast za bezrobotnymi z Kłębanowic ruszyli pozostali mieszkańcy. Prócz prac porządkowych za-

deklarowali budowę boiska. Oczyszczili miejscowy staw, powycinali gałęzie drzew, krzewów a w braku miejsc zielonych posadzili młode drzewka. Spośród siebie wybrali

kilku osobową komisję (strażak, softys, pracownik urzędu i radny), która chodzi od domu do domu przypominając o porządkowaniu swojego obejścia.

Byłem pełen podziwu dla entuzjazmu pani wójt, która z ogromnym przejęciem opowiadała o różnych projektach, w tym malowaniu przystanków autobusowych. W dniu mojej

wizyty w Radwanicach tamtejsi mieszkańcy porządkowali miejscowy park.

- Miejscowi bezrobotni sami zgłosili się do pomocy przy porządkowaniu parku - mówi dumnie pani Sabina Zawis - dostarczyliśmy im jedynie niezbędne narzędzia i worki na śmieci i liście. Reszta pozostała w ich rękach.

W asyście pani wójt dotarłem do pracujących w parku. Kilku mężczyzn w różnym wieku zastałem przy wielkim rozłożystym jaworze w chwili przerwy na papierosa.

- Pomysł sprzedała nam pani wójt, która bezrobotnym zaproponowała porządkowanie naszego parku - mówi Andrzej Hynek - Jak pan widzi chętnych nie brakuje. W zależności od potrzeb zawsze jesteśmy do dyspozycji naszej wójciny. Na razie nie ma za to pieniędzy, ale mamy obiecanie, że coś się dla nas znajdzie. Ważne, że nasz park nabierze tego prawdziwego wyglądu. Będzie miło w sobotę czy niedzielę przyjsć i pospacerować alejkami, których do dziś nawet nie było widać.

- W tych wszystkich zmianach, które widoczne są z dnia na dzień uczestniczymy sami - wyjaśnia Maria Cymbalak - Gdyby jeszcze były miejsca pracy.

- Dla mnie, jako mieszkanki Łagoszowa ważną sprawą jest komunikacja - wtrąca Danuta Matczak - Uważam, że ważną sprawą jest usprawnienie komunikacji międzymiastowej na terenie powiatu. Mam nadzieję, że Polkowicom uda się rozwiązać nasze problemy.

Tymczasem miejscowe problemy próbuje w różny sposób rozwiązywać pani wójt. Była prezes miejscowej Spółdzielni wykorzystuje dawne układy czy znajomości, dzięki którym udaje się jej rozwiązywać radwanickie sprawy. Już niebawem, jak sama zapewnia, słynne radwanickie słonie zmienią swój wygląd nie do poznania. Nie ukrywa, że przede wszystkim liczy na dotrzymanie słowa danego przez polkowickie władze powiatowe.

Tekst i zdjęcia:
Andrzej Lech

Szanowny Pan
Andrzej Lech
Redaktor Naczelny

Panie Redaktorze w artykule „Powiatowe przepychanki - Grębocice” który napisał pański współpracownik zamieszczonych było wiele nieprawdziwych informacji, dlatego publikację traktuję jako nieodpowiedzialne manipulowanie opinią publiczną przez dziennikarza nie dochowującego elementarnych reguł sztuki dziennikarskiej. Nadmieniam, że Pan Henryk Sokółowski, którego wypowiedź jest cytowana, nie jest radnym Powiatu Polkowickiego a jedynie sołtysiem Grębocic (sprostowanie w tej sprawie zamieściliśmy w poprzednim numerze - dop. Red.). Informuję również, że do Starostwa nie napływają oficjalnie żadne sygnały niezadowolonia, ani nie ma informacji od Wojewody Dolnośląskiego czy Marszałka Sejmiku Dolnośląskiego potwierdzające niezadowolonia mieszkańców powiatu. Odnosząc się do końcowego fragmentu publikacji „...zaprezentujemy głosy mieszkańców kolejnych gmin próbujących odłączyć się od powiatu...” uważam, że autor z góry zakłada jakiej treści będą wypowiedzi, co świadczy o jego nieprofesjonalizmie dziennikarskim. Sprawa referendum w Grębocicach jest przypadkiem wyjątkowym i odosobnionym. W jakiegokolwiek innej gminie nie zbierano podpisów pod referendum o przynależności powiatowej, dlatego dziwi mnie fakt, że są zapowiedzi kolejnych artykułów.

Z poważaniem
Starosta
mgr Marek Tramś



powiatowe zamierzają pomagać Radwaniczantom w załatwianiu ich codziennych spraw. Nasi goście byli także w Nowej Kuźni i Ulanowie, a więc tam gdzie nasze drogi są w najgorszym stanie. Odwiedzili także ośrodek zdrowia. Padły nawet konkretne deklaracje. Jedna z nich mówiła o bezpłatnym udostępnianiu radwanickim dzieciom



ZAKŁAD POGRZEBOWY "OSTATNIA POSŁUGA"

- TRUMNY (sosnowe i dębowe),
- PRZEWOZY (krajowe i zagraniczne),
- KOMPLEKSOWE ZAŁATWIENIE FORMALNOŚCI POGRZEBOWYCH I CMENTARNYCH.

Polkowice, ul. Zachodnia 8 (obok Przychodni Stomatologicznej)
 telefon: 845-44-19
 telefony całodobowe: (076) 833-24-09, 0601 55-35-06

Rodzinie pogrążonej w smutku składamy wyrazy głębokiego współczucia.

HURTOWNIA

„DRUCZEK”

oferuje:



- druki księgowe, kadrowe, magazynowe,
- segregatory, pojemniki,
- wyposażenie biur
- artykuły szkolne (długopisy, ołówki, gumki)
- papier komputerowy

(dowóz towaru własnym transportem)

ul. Dąbrowskiego 5, Polkowice, tel. 845-33-12
 (obok „beczki”)



GŁOGÓW
 Aleja Kazimierza
 Wielkiego 6
 tel./fax 833-56-11
 serwis 833-17-89



PUNKT W LUBINIE
UL. KILIŃSKIEGO 5
TEL. 841-55-83

STUDIO MODY

SINKO

1990

Polkowice, ul. Rynek 16
 tel./fax (076) 845-34-19



prochnik sa
 pierre cardin

Delia

Triumph

Tetamena

JUPITER

Casti G saskā



TO POPROSTU CI SIĘ NALĘŻY!

- urok klasyki
- wdziek młodosci
- harmonia elegancji

OBY CZĘŚCIEJ NAS WIDZIANO NA ULICACH MIASTA

czyli rozmowa z nadkomisarzem Markiem Rzęsistą z Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach

- W tym roku mija dziesięć lat od chwili przemianowania milicji w policję. Co ten fakt oznacza dla dzisiejszej policji?

- Zakres obowiązków w zasadzie nie uległ zmianie. Podobnie jak w przypadku milicji, głównym zadaniem dzisiejszej policji jest zapewnianie ludziom bezpieczeństwa. W tamtych czasach bardziej chronione było tzw. mienie społeczne, natomiast prywatne traktowane było trochę inaczej. Dziś wszystko zmieniło się diametralnie. Życie, zdrowie obywateli i jego mienie traktowane jest na równi we wszystkich przypadkach. Nie ważne kto kim jest. Może to być osoba biedna, bogata czy nawet pełniąca funkcje publiczne. Reakcja policji jest identyczna wobec każdej z nich. Tego przynajmniej życzylibyśmy sobie, przy czym według założeń ma ona być jednakowa. Trzeba jednak pamiętać, że policjanci to też ludzie, którzy różnie do pewnych spraw podchodzą.

- Czy w związku z faktem istnienia policji macie mniej pracy?

- Przeciwnie. Uregulowania prawne w dużym stopniu rozluźniły przepisy. A więc obywatele mają łatwiejszy dostęp do broni palnej. Otwarte granice na Wschód i Zachód. Przystępność, jak wiemy, jest bardziej zorganizowana i bardziej wszechstronna, posiadająca doskonałe samochody, a więc lepszą możliwość przemieszczania się nie tylko z miasta do miasta, ale również z jednego państwa do drugiego. To wszystko powoduje większy zakres obowiązków, przy jednoczesnym wydłużonym procesie wykrywalności sprawców, niż za czasów milicji.

- Czy w ślad za zwiększonym zakresem obowiązków

policej ma większe pieniądze?

- Przeciwnie. Środki finansowe na utrzymanie policji oraz pensje otrzymujemy z budżetu gminy. Muszę przyznać, że nie odczuwamy żadnych zmian w porównaniu do tego, co otrzymywała dawna milicja.

- Z tego należy wnioskować, że to mieszkańcy, poprzez podatki, utrzymują miejscową policję?

- Pośrednio, ponieważ nie ma prawnych uregulowań pozwalających na dofinansowa-

niądze przeznaczane były m.in. na dosprzętowanie policji. Głównie jednak była to fundacja zajmująca się oznakowaniem przedmiotów stanowiących własność osób prywatnych i sprawy związane z bezpieczeństwem obywateli na terenie miasta.

- Czy fundacja ta byłaby pomocna w Waszej codziennej pracy?

- Jeśli powiem, że złodzieje dysponują lepszymi pojazdami od policji, to myślę, że działalność fundacji byłaby we wszechmiar potrzebna.



Fot: Andrzej Lech

nie policji przez poszczególnych obywateli, firmy, przedsiębiorstwa itp. Jeżeli już, to jedynie władze samorządowe mogą dotować policję. Pozostałe pieniądze przeznaczone na sprzęt i płace pochodzą z budżetu państwa.

- Czyli nie wiele zmieniło się od tamtych czasów, poza chyba tylko tym, że w policji mogą funkcjonować organizacje związkowe. Nie może ona prowadzić np. działalności gospodarczej, dzięki której mogłaby pozyskiwać dodatkowe środki?

- Tylko i wyłącznie fundacje policyjne. W starych strukturach administracyjnych państwa istniała takowa, której prowadzeniem zajmowała się Komenda Wojewódzka w Legnicy. Uzyskiwane z niej pie-

- Przechodząc do codziennej pracy policji. Jak jest z wykrywalnością przestępstw na terenie powiatu?

- Szacunkowo ujmując jest to wielkość około 52 procent ogólnej liczby przestępstw wykrywanych na terenie Polkowic.

- Czy to dużo, czy mało?

- Biorąc pod uwagę fakt, że komenda powiatowa policji w Polkowicach jest stworzona na bazie komisariatu, (co jest z pewnością ewenementem w skali kraju - przyp. red.) doszedł nam bardzo duży obszar działania w tym pięć komisariatów gminnych w Przemkowie, Grębolicach, Gaworzycach, Radwanicach i Chocianowie. Poza tym do pracy w polkowickiej policji

przyszło bardzo dużo osób z terenu województwa, które dojeżdżają do Polkowic. Muszą poznać miasto i jego mieszkańców, tutejsze środowisko i specyfikę pracy na tym terenie. Mimo tych elementów wydłużających ten proces uważam, że z wykrywalnością przestępstw nie jest źle.

- Czy połączenie sił straży miejskiej z policją nie ułatwiłoby pracy obu służbom, zwiększając przy tym bezpieczeństwo mieszkańców?

- Straż miejska jako policja municipalna podlega bez-

pośrednio burmistrzowi miasta prowadzi działalność stricte porządkową. Dbałość o porządek i bezpieczeństwo na podwórkach, przed sklepami i urzędami. Dbałość o bezpieczeństwo dzieci w drodze do i ze szkoły czy na placach zabaw. To są główne zadania spoczywające na straży miejskiej. Nie ukrywam, że (to zależy od ustawodawcy) przy lepszym wykształceniu i wyszkoleniu oraz zwiększonych uprawnieniach na pewno takie dodatkowe siły ułatwiłyby pracę policji, zwiększając tym samym bezpieczeństwo mieszkańców.

- Miejmy nadzieję, że kiedyś do tego dojdzie z pożytkiem dla wszystkich stron. Poza tym czego można życzyć wszystkim policjantom z okazji 9-letniej Waszej działalności.

- Życzylibyśmy sobie więcej pracy pożytecznej dla obywateli. Żeby mieszkaniec dostrzegł policjanta na codzien i tym samym żeby czuł się przez to bezpieczniej. Tymczasem jest inaczej i to za sprawą biurokratyzowania naszej codziennej działalności.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Andrzej Lech



„Renata”
ul. Górników 31, ul. K.B.Kominka 5H



AKTUALNOŚCI

- ♣ Przy zakupie opakowania pieluszek PAMPERS - pakiet chusteczek higienicznych TEMPO lub CHIPSY PRINGELS - **GRATIS!!!**
- ♣ Przy zakupie proszków VIZIR w foliowych opakowaniach - CHIPSY PRINGELS - **GRATIS!!!**
- ♣ Przy zakupie proszków ARIEL, BOLD i TIX w foliowych opakowaniach - mydelko CAMAY - **GRATIS!!!**

NOWOŚĆ!!!

Rajstopy Sanpelliegrino przeciwżyłakowe, na cellulitis, modelujące i klasyczne oraz podkolanówki we wszystkich rozmiarach

Spróbowała już nie jedna, spróbuj i Ty!
Profesjonalne farby VOIL'A
to trwałe kolor, dobra jakość i wydajność.
Do dyspozycji aż 69 odcieni barw.

Promocja produktów firmy Schwarzkopf: do PALETTE - farby i szampony koloryzujące, TAFT - lakiery, SCHAUMA - szampony - mydelko - BAC - GRATIS !!!, do dezodorantów FA - mydelko FA - GRATIS !!! Serdecznie zapraszamy do skorzystania z naszej oferty promocyjnej, a także do zapoznania się z aktualnymi cenami produktów zamieszczonych w wydawanej co miesiąc gazecie.

Nowy Renault Mégane



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Firma Górny-Poczynek s.c.
59-300 Lubin, ul. Słowiańska 23-25
tel. (076) 844-11-11, 844-45-51
fax. (076) 842-17-25



SALON

DZ. CZĘŚCI ZAMIENNYCH

SERWIS

RENAULT
Assistance
24h

NIE CZEKASZ, WYBIERASZ,
PŁACISZ I ODJEŹDZASZ

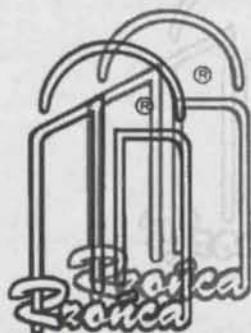


ul. Miedziana 4
59-100 Polkowice
tel./fax (076) 845-44-17

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWNymi

**Żaluzje pionowe, rolety,
rolety materiałowe, markizy,
moskitiery, okna PVC,
siatki przeciwsłoneczne, lustra,
ornament**
**(montaż paneli ściennych
i podłogowych)**

ZAPRASZAMY



**OKNA
DRZWI
ROLETY
WITRYNY**

SYSTEMY OKIENNE

**UL. BACZYŃSKIEGO 14
59-320 POLKOWICE**

tel: (076) 845-24-01
fax: (076) 845-44-81



„Bar na Starówce”
ul. Rynek 26, (na przeciwko UG)
tel. 847-48-94

zaprasza od poniedziałku do czwartku
oraz w niedzielę w godz. od 10⁰⁰ do 21⁰⁰
w piątki i soboty od 11⁰⁰ do 23⁰⁰
(sobotnie wieczory przy świecach)

Polecamy:

obiady domowe, napoje, piwo, przekąski,
hamburgery, frytki

Organizujemy:

imprezy okolicznościowe z pełną obsługą
(także u klienta),

Realizujemy: zamówienia telefoniczne
z dowozem na miejsce

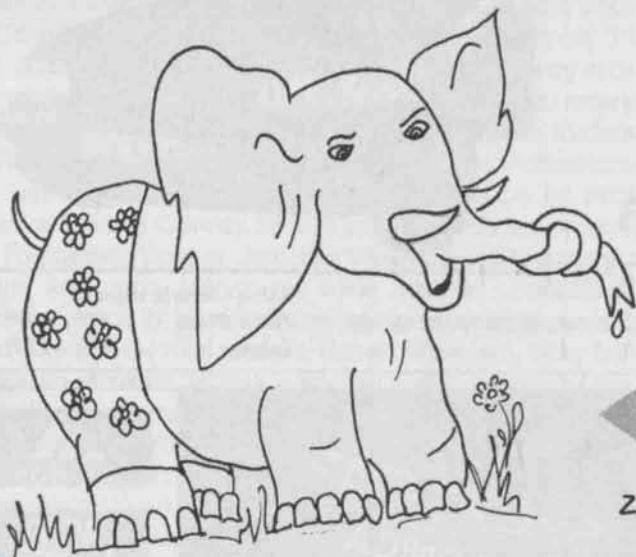
A ponadto:

pieczenie prosiaka, pieczenie indyka,

Zapraszamy

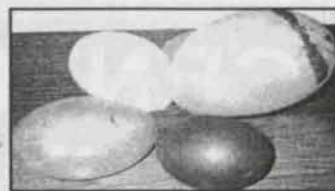
5%
zniżki

KAMIŃKÓWKI DLA DZIECI



Jaki stół miał krótką pamięć. Podaj tytuł i autora bajki.

Zgadnij co przedstawia zdjęcie.



Karty pocztowe z trzema prawidłowymi rozwiązaniami wezmą udział w losowaniu nagrody niespodzianki. Termin nadsyłania lub dostarczania do redakcji upływa 16 kwietnia. Aby wybrać dla zwycięzcy odpowiednią nagrodę prosimy przy nazwisku podać wiek dziecka. Miło nam donieść, że zwycięzcą kamińkówek został Mateusz Świątek z ul. Szygarskiej. Nagroda jest do odebrania w siedzibie redakcji.

Fundatorem nagrody jest Hurtownia „DRUCZEK” w Polkowicach z ul. Dąbrowskiego 5

Z ŻYCIA MŁODSZYCH SFER

Ta strona przeznaczona jest dla młodszych Czytelników. Na pozostałych piszemy o problemach dorosłych. Nigdy jednak dotąd nie poruszaliśmy Waszych spraw. Chcemy te zaległości nadrobić. Liczymy na Waszą współpracę. Piszcie o wszystkim, co wiąże się z codziennym życiem Waszej szkoły i klasy. Wiemy, że dzieje się wiele dobrego. Piszcie jednak i o tym co chcielibyście zmienić, ulepszyć, poprawić. Mamy nadzieję, że swoimi uwagami, spostrzeżeniami i propozycjami podzielą się także Wasi nauczyciele. Czekamy na wasze sygnały i propozycje.

SORY IZA, ALE ...

20 marca nadszedł pierwszy dzień wiosny. Chyba najpiękniejsza pora roku. Wnosi bowiem w nasze serca radość i nadzieję. Świat wówczas staje się lepszy i piękniejszy. Tego dnia dzieci i młodzież szkolna świętowała też dzień wagarowicza. Dobiegał koniec dnia. Nic nie zapowiadało wydarzenia, które już niebawem miało nastąpić. A jednak...

Iza tego wieczora była w domu. Zacziszu swojego pokoju czytała książkę. W pewnej chwili usłyszała dzwonek domofonu.

- Wyjdź przed klatkę, mam ci coś ważnego do powiedzenia - usłyszała znajomy głos Doroty.

- Mamusi wychodzę na chwilę - powiedziała zamykając za sobą drzwi.

Iza niczego nie przeczuwając zbiegła schodami na dół. Pod wiatą klatki schodowej czekały na nią niezbrane dziewczyny. Zanim się zreflektowała poczuła na twarzy pierwsze ciosy. Nie spodziewała się. Krzyknęła usiłując odepchnąć napastniczki. Nie mogła się jednak ruszyć. One napierały ze zdwojona siłą.

W tym czasie matka Izy jakby coś przeczuwając niespokojnie kręciła się po kuchni. W pewnym momencie wyjrzała przez okno. Zauważyła tylko jedną dziewczynę. Jej wulgarnie słowa zaniepokoiły ją.

W tym czasie Iza nadal była

bita i kopana. Odruchowo ochraniała tylko twarz rękami. Po upływie pięciu, może siedmiu minut trzy napastniczki usłyszały dobiegający z domofonu kobiecy głos:

- Iza, proszę natychmiast do domu! Napastniczki spłoszone uciekły. Iza wróciła do domu.

Matka zobaczywszy córkę bez zastanowienia zbiegła na dół. Niestety nikogo już nie było.

Wystraszona Iza nie chciała nic powiedzieć. I nie powiedziała. Później okazało się, że napastniczkami były dwie uczennice z szóstej klasy i jedna z drugiej zawodowej. Osobiście do Izy nic nie miały. Po biły ją na zlecenie koleżanki z klasy ósmej, która poczuła się zagrożona, ponieważ chłopak, który jej się podobał zwrócił uwagę na Izę.

Poza tym w jej mieszkaniu Iza zbyt ładnie się ubierała.

Całemu zdarzeniu przyglądała się grupka chłopaków siedzących na ławce obok domu. Nie przyszli jednak napadniętej z pomocą. Następnego dnia jeden z nich powiedział:

- Sory Iza, ale my nie wtrącamy się, kiedy biją się dziewczyny.

To zdarzenie mimo zmienionych imion dziewczyn wydarzyło się naprawdę. W mediach tego typu informacje docierały i docierać będą do nas zawsze. W zależności od miejsca zdarzenia każdorazowo wzbudza to oburzenie całego spo-

łeczeństwa czy małej społeczności. Czy próbujemy wówczas zadać sobie pytania dlaczego tak się dzieje? Co jest powodem takiego a nie innego zachowania? Te pytania pozostają bez odpowiedzi tak długo, jak długo dramat nie dotknie nas bezpośrednio. Co by nie powiedzieć, wszystko zaczyna się od domowego ogniska. Tak sądzi. Rodzice często zapracowani, zabiegani nie mają czasu nawet na krótką rozmowę z własnym dzieckiem. Nie znają ich kłopotów i radości. Nic nie wiedzą o ich sukcesach czy porażkach. Zaczynamy rozmawiać i dostrzegać je dopiero w sytuacjach krytycznych. Uznajemy wówczas bezkrytycznie, że uczyniliśmy to za późno.



- Rozumiem, że wracacie państwo późno z pracy i jesteście zmęczeni. Jednak wypoczynek nie może przesłonić obowiązku rodzicielskiego, jakim jest nawet krótka rozmowa z

dzieckiem. Trzeba zainteresować się ich problemami w szkole, wydarzeniami, jakie miały miejsce w ciągu dnia. Jeśli brak czasu w ciągu tygodnia uniemożliwia takie kontakty z dziećmi, powinni państwo czas na rozmowy poświęcić w soboty i niedziele. Wówczas okaże się, że zarówno syn, jak i córka ma jakieś swoje pasje lub ulubione zajęcia. W mieście, w którym mieszkać z pewnością działają domy kultury, gdzie dorastająca młodzież może znaleźć dla siebie odpowiednie koło zainteresowań i atrakcyjne zajęcia. Można też zawrzeć nowe znajomości tak cenne dla nastolatków. Radzę zainteresować dzieci np. nauką języka obcego tak potrzebnego każdemu w przyszłej pracy. Jedno jest pewne. W żadnym wypadku dzieci nie mogą ciągle się nudzić - powiedział pewien psycholog.


Polkowicka Komenda Powiatowej Policji wiele uwagi w swojej pracy poświęca prewencji, czyli profilaktyce. Działaniami tymi zajmuje się zespół d/s nieletnich. Prewencyjne organizowane są spotkania z dziećmi i młodzieżą, podczas których wiele mówi się o przestępczości i odpowiedzialności. Spotkania takie odbywają się jedynie na piśmie wniosek dyrekcji szkoły. W pierwszym kwartale bieżącego roku było ich 47 i to we wszystkich polkowickich szkołach. Czy przyniosły one jednak pożądany skutek?

ASTRA CLASSIC PEŁNY PAKIET UBEZPIECZEŃ GRATIS!

Tylko w salonie OPLA



ZAPRASZAMY

OPEL  WAJM-CAR - GŁOGÓW tel. (076) 833-10-80 do 83

Salon - Serwis czynny:

Pon - Piąt: 8⁰⁰ - 18⁰⁰

Sobota: 9⁰⁰ - 15⁰⁰

CENTRUM OBUWIA SPORTOWEGO

**SPORT-TOP
LEGNICA**



Sklepy: Polkowice, ul. K.B.Kominka 4 (pawilon „Danusia” I Piętro)

59-300 Lubin, ul. Kopernika 17 (Dom Towarowy I piętro)

59-220 Legnica, Rynek 15, 59-400 Jawor, ul. Legnicka 2

ZAKŁAD DRZEWNO-BUDOWLANY

oferuje budowę domów konstrukcji szkieletowej drewnianej w
TECHNOLOGII KANADYJSKIEJ
oraz budowę pawilonów handlowych.

Sprzedaż za gotówkę lub w systemie ratalnym.

Proponujemy krótkie terminy realizacji już od 3 do 6 miesięcy.

Ceny promocyjne
od 750 do 1.100 zł/m²

Adres:

59-320 Polkowice

ul. Krzywa 3

tel./fax 845-81-25



OCZKO WYŻEJ

Podczas świątecznego weekendu piłkarze trzeciej ligi rozegrali 22 kolejną wiosenną rundę. W Wielką Sobotę piłkarze Górnika Polkowice pokonali rezerwy Amici Wronki 3:0 (1:0). Już w 10 minucie spotkania bardzo groźną akcją przeprowadzili goście, po której Halaburda strzelił bardzo mocno z 18 metrów. Na szczęście, chociaż z niemałym trudem, Ruciński wypiął piłkę nad poprzeczkę. Polkowiczynom wystarczył kwadrans na pozbieranie się po tej akcji. Pierwszą bramkę Górnicy zdobyli w 25 minucie po składnej akcji Radosława Bugaja, Jarosław Wojewódka oddał strzał z ostrego kąta, przy którym nie wiele miał do powiedzenia bramkarz gości. W pierwszej części meczu szansę na podwyższenie wyniku miał jeszcze Robert Malawski, który bardzo silnym strzałem, jednak w boczną siatkę, zakończył bardzo ładną akcją zainicjowaną przez Rafała Naskręta. Na drugą bramkę blisko 500 kibiców musiało czekać aż do 60 minuty. Pośredni rzut wolny z 16 metrów. Bardzo sprytnie rozgrywają go Kulyk-Wojewódka-Salamoński. Ten ostatni nie marnuje takiej sytuacji. Pięknym i celnym strzałem zmusza do kapitulacji Wosickiego. Wynik meczu ustalił Sławomir Kulyk, który po dośrodkowaniu zdobywcy drugiej bramki, główką trafia do bramki.

Był to ładny mecz, którego druga połowa szczególnie mogła się podobać. Piłkarze Górnika odnieśli zasłużone zwycięstwo i awansowali na czwarte miejsce w tabeli, mając trzy punkty straty do nowego lidera - Warty Poznań.

Górnicy: Ruciński - Malawski, Słowakiewicz, Malucki, Żyłuk, Zaraza, Kulyk, Salamoński (85- Jeziorny), Bugaj, Naskręt, Wojewódka (80- Majewski). Żółte kartki: Malawski, Naskręt, Wojewódka. Czerwoną kartkę otrzymał czarnoskóry Ayanwale.

W najbliższą niedzielę nasi piłkarze wyjeżdżają do wrocławskiego Polaru, który siedzi nam „na plecach” w tabeli. 14 kwietnia podopieczni Mirosława Dragana rozegrają zaległy mecz z Pogonią Świebodzin.

REMIS Z RATAJEM

Drugi zespół Górnika walczący o prymat w klasie okręgowej po raz kolejny nie zdołał utrzymać korzystnego wyniku do końca spotkania. Stało się to w Paszowicach podczas sobotniego meczu z tamtejszym Ratajem. Górnicy prowadząc 1:0, po bramce Mariusza Cirko, stracili bramkę na pięć minut przed końcowym gwizdkiem. Ten moment dekoncentracji podopieczni Mariusza Juraka przeplacili utratą przodownictwa w tabeli. Po 21 kolejce nowym liderem zostali piłkarze Sparty Przedmoście po zwycięstwie nad Spartą Rudna 2:1.

PRZY PINGPONGOWYM STOLE

Teniści stołowi Górnika Polkowice walczący o mistrzostwo II ligi w ubiegłą sobotę pokonali w Zielonej Górze miejscowy GAZ Nordis 6:4. Tym razem najwięcej punktów (2,5) zdobył Sławomir Słowiński. Pozostałe wywalczyli: Kurzac 1,5 oraz Goliński i Milczarczyk po pół punktu.

Okazuje się, że umiejętności nie zawsze pokrywają się z odpornością psychiczną. Wiedzą o tym najlepiej młodzi pingpongiści Górnika Polkowice. Tydzień temu w Ciechanowie dwójka naszych reprezentantów startowała w ogólnopolskim turnieju Przeglądu Sportowego. Mimo, że sklasyfikowani zo-

stali na dosyć odległych miejscach, to jednak biorąc pod uwagę 96 startujących, ich wyniki należy uznać za pozytywne. Grzegorz Przybysz w kategorii żaków zajął ostatecznie 15, natomiast Monika Lesińska 22 miejsce.

ŚWIATŁOCH NAJLEPSZY

Z udziałem ponad 650 kolarzy z całej Polski 28. marca w Sobótce nastąpiło oficjalne otwarcie sezonu kolarskiego. Startowały wszystkie kategorie. Najlepszym z ekipy polkowickiego Górnika był Damian Światłoch, który wśród juniorów młodszych sklasyfikowany został na 9 miejscu. Pozostali nasi reprezentanci zajęli miejsca poza pierwszą dziesiątką. W najbliższą sobotę podopieczni Eugeniusza Niemca startują w Belchatowie w klasycznym wyścigu szosowym. Barw Górnika bronić będą: Karolina Popławska, Marcin Bukraba, Damian Światłoch i Marcin Bulerski.



- Oprócz wspomnianego wyścigu wystartujemy jeszcze w Chrzęstowicach i Twardogórze. Żadnego z nich nie lekceważymy - mówi Eugeniusz Niemiec, trener kolarzy Górnika Polkowice - Najważniejsze czeka nas jednak w Gorzowie w dniach 24-25 kwietnia. Będzie to pierwsza seria wyścigów Pucharu Polski będąca jednocześnie eliminacjami do mistrzostw Polski.

PRZEŁAJOWCY NA START

Mimo, że do oficjalnego otwarcia lekkoatletycznego sezonu (1.05 w Bolanowie) pozostało jeszcze trochę czasu, to jednak młodzi biegacze przełajowi już wystartowali. 27 marca w Osowej Sieni z udziałem ponad tysiąca zawodników odbyły się mistrzostwa województw dolnośląskiego i lubuskiego w biegach przełajowych. Zawodnicy uczestniczyli aż w 12 kategoriach. Reprezentanci Polkowic wypadli całkiem nieźle. Beata Chociaj na dystansie 2,5 km zajęła 8 miejsce. W klasyfikacji Dolnego Śląska dało jej to 4 miejsce. Oczko niżej wśród 7-klasistów sklasyfikowany został Rafał Strójkowski, który na dystansie 2 km zajął ostatecznie 17 miejsce.

Kolejną imprezą, w której uczestniczyć mogli podopieczni Doroty Kołodziejczyk, były mistrzostwa Dolnego Śląska, które rozegrane zostały 8 kwietnia w Złotoryi. Szerzej o tym wydarzeniu w następnym wydaniu.

Kolumnę sportową redaguje Andrzej Lech

AMOR DLA FELIKSA

Zdaniem prof. Stanisława Beresia, przewodniczącego tegorocznego poetyckiego konkursu „O Laur Miedzianego Amora”, żaden z 400 nadesłanych zestawów wierszy nie zasługiwał na nagrodę. Jury przyznało jedynie dwa równorzędne wyróżnienia. Wśród wyróżnionych znalazł się mieszkaniec Polkowic **Feliks Szuta**. Oficjalne ogłoszenie wyników nastąpi 14 maja podczas lubińskich spotkań z poezją.

(ale)

W LIPCU SANEPID

Polkowicki starosta Marek Tramś poinformował na ostatniej sesji rady powiatu o krokach podjętych na rzecz utworzenia w naszym mieście Inspektoratu SANEPID-u. Rozmowy w tej sprawie prowadzono z Wojewódzkim Inspektoratem oraz władzami województwa, które wydały zgodę na utworzenie takiej jednostki. Jej powstanie przyczyni się do poprawy sytuacji na rynku pracy, gdyż jak stwierdził Marek Tramś „...do dyspozycji będzie 25 etatów kalkulatorskich”.

Z informacji pełnomocnika starosty ds. promocji, rozwoju, sportu i turystyki, Mirosławy Myrna-Kudryk wynika, że SANEPID swoją działalność rozpocznie prawdopodobnie od 1 lipca. Do tego czasu zakończone zostaną prace adaptacyjne kamieniczek, do których wprowadzi się prócz SANEPID-u również Wydział Geodezji, mający obecnie problemy z pomieszczeniem swojego archiwum.

(mac)

OBOZOWA AKCJA ZHP

Polkowicki hufiec ZHP rozpoczął przygotowania do kolejnej obozowej akcji letniej. Dla wszystkich chętnych w tym roku przygotowano trzy turnusy w Ostrowie w tamtejszym ośrodku. Na pierwszy turnus w okresie 28.06-17.07 wyjadą dzieci z terenu powiatu polkowickiego. Drugi od 19 lipca do 7 sierpnia przeznaczony będzie dla dzieci i młodzieży w wieku od 10 do 17 lat z terenu gminy Polkowice niezrzeszonych w harcerstwie. Natomiast ostatni turnus (9-29 sierpnia) będzie obozem typowo harcerskim. W tym czasie do Ostrowa przyjadą również skauci z gminy Sickinge współpracujący od dłuższego czasu z polkowickim hufcem.

Odpłatność za trzytygodniowy obóz wynosi 650 zł. Karty obozowe wydawane są wszystkim zainteresowanym w Hufcu codziennie od godziny piętnastej.

(mac)

KIBICUJEMY NAJPIĘKNIEJSZEJ

„Nie przypuszczałam, że będzie to tak ciężkie zajęcie” - powiedziała nam jedna z 22 kandydatek, które przeszły marcowe eliminacje konkursu Miss Polski '99. Przez najbliższe tygodnie przy drzwiach zamkniętych polkowickiej sali gimnastycznej SP-3 dziewczęta pod okiem zawodowego tancerza uczą się rytmiki, tańca a przede wszystkim poruszania po wybiegu. Te elementy będą niezbędne podczas regionalnego finału. Tymczasem dwa razy w tygodniu kandydatki do korony najpiękniejszej odbywają stosowne treningi.

Zdaniem wielu fachowców z tej branży spore szanse na tronowe miejsce ma kilka dziewcząt. Wśród nich są także Polkowiczanki. Czy opinie te potwierdzą jurorzy wraz z publicznością przekonamy się już 25 kwietnia. Nasz reporter podglądał dziewczyny podczas przygotowań do jednej z kolejnych prób.

(ale)



Fot: (ale)

KONKURS ROZSTRZYgniĘTY



10 kwietnia rozstrzygnięty zostanie konkurs „Pisanka-kraszanka” ogłoszony przez Polkowicki Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji „Impresja”. O godzinie 16 otwarta zostanie wystawa pisaneł, a autorom najpiękniejszych prac wręczone zostaną nagrody.

Wyniki pozostają na razie tajemnicą, co nie powinno dziwić. Jednak już dziś możemy zdradzić, że konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. W dwóch kategoriach - pisanki tradycyjnej i awangardowej swój udział zgłosiło ponad 130 uczestników. Każda osoba miała dostarczyć trzy pisanki, co dało ogółem 400 bajecznie kolorowych wydmuszek.

(mac)



Kącik Życzliwości

* Z okazji 7 urodzin Klaudii Dębowskiej dużo zdrowka, uśmiechów i wielu prezentów życzy Natałka

* Danielowi Kubica z podwójnej okazji: Bierzmowania i 15-tych urodzin serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia i powodzenia w szkole życzą rodzice z siostrą.

* Kochanemu Dareczkowi Sz. z okazji zbliżających się kolejnych (?) urodzin wszystkiego najlepszego życzą przyjaciele z MyBy.

agencja reklamowa



to również:

ulotki, broszury, folde-
ry, katalogi, wizytówki,
papiery firmowe, koperty.

OD POMYSŁU

DO PROJEKTU

NISKIE CENY!

DOBRA JAKOŚĆ!

Wydawca:

„MB Media” s.c.
Adres: ul. Górna 3/3
59-320 Polkowice

Redaguje zespół w składzie:

Redaktor Naczelny:
Andrzej Lech (848-12-90)

Stale współpracują:
Marcin Wołoszczuk
Alena Krzyżanowska
Beata Iwaniak
Izabela Wójcik

Adres redakcji:
ul. Górna 3/3
59-320 Polkowice
tel. 847-43-40
fax 845-23-81

od poniedziałku
do piątku w godz.
16⁰⁰ - 17⁰⁰ będzie
pełniony dyżur
reporterski

Skład komputerowy:
Sebastian Tarach

Dział reklam i ogłoszeń:
tel. 847-43-23

Kierownik działu:
Dariusz Szymacha

pracownicy działu:
Barbara Błauciak
Aleksandra Garczyńska

Adres działu:
ul. Górna 3/3
59-320 Polkowice

Druk tygodnika:
Drukarnia „ATUT” s.c.
ul. Prusa 4
59-300 Lubin

Redakcja zastrzega sobie
prawo do skracania tekstów.
Tekstów niezamówionych
redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń
redakcja nie odpowiada